Opłatę pocztową uiszczono ryczałtem.

Cena egzemplarza 25 gr. Konto czekowe P. K. O. 154.270.

ECHO ZAGŁĘBIA NAFTOWEGO

Tygodnik dla spraw społecznych, gospodarczych i politycznych.

Nr. 6. (51) Drohobycz-Borysław, niedziela dnia 9. lutego 1930. Rok II.

Głos ociemniałych żołnierzy.

Z głębokiem wzruszeniem przeczytaliśmy nadesłaną nam odezwę związku stowarzyszeń ociemniałych żołnierzy. Nie wątpimy, że ten sam spazm wzruszenia udzieli się sercom wszystkich prawych obywateli — nawet tych, których oczy powlekło bielmo zaciekłości politycznej i cynizmu partyjnego. Oby tragicznej prostoty pełne słowa tych, którzy za wolność ojczyzny zapłacili światłem swych żrenic, — a jednak sądzą, że szczęśliwy los pierwszego pokolenia wolnych polaków przypadł im w udziale — targnęły sumieniem ludzi, ktorzy za cenę ich straszliwego kalectwa osiągnęli prawo i możność decydowania swym głosem o sposobie rządzenia wolną i niepodległą Rzeczpospolitą, o środkach jej siły i obrony.

Na bezpieczeństwo państwa nowy dokonywa się zamach: komisja budżetowa sejmu tą samą większością po raz drugi skreśliła Marszałkowi Piłsudskiemu, jako ministrowi spraw wojskowych, dwa miljony złotych na walkę ze szpiegostwem. Kiedy czyniono to po raz pierwszy, Marszałek Piłsudski akt ten określił jako „chęć ułatwienia szpiegostwa w Polsce". Dziś, gdy ta sama większość dopuszcza się tego po raz drugi — nie jest to już tylko „chęć". To jest świadomy czyn, który ułatwia robotę szpiegów.

Obywatele! jeżeli zwracamy się dziś do was, my, ociemniali żołnierze, to nie po to, aby wypowiadać nasz sąd o tem, co się stało. Ci, którzy się tego czynu dopuścili są nieszczęśliwsi od nas. Nam wojna zabrała wzrok ale dała wzamian Polskę Niepodległą. Jesteśmy ociemniali, ale wolni. Oni nie zaznali jeszcze wolności, bo im niewola wygryzła z duszy ojczyznę, a dała tylko partje. My, mając Polskę w sercu, umiemy kochać. Oni potrafią tylko nienawidzieć.

Sąd nad nimi nie należy do nas. Ale do nas należy naprawić krzywdę, którą oni Polsce wyrządzili. Bo gdy oni oślepli duchowo, my za nich, naszemi niewidomemi źrenicami będziemy patrzeć w przyszłość Polski, by ją ustrzec przed niebezpieczeństwem. Zastępy szpiegowskie, to przednie straże wroga, które wkroczyły w nasze granice. Czy wolny duchem polak może pozostać bezczynnym, gdy szpieg obcy podgryza korzenie państwa?

Nam Polska nie przyszła za darmo. To też z apelem tym nie idziemy do tych, co wierzą, że Polskę wyszachrowano na targowisku międzynarodowym w czarnych gabinetach tajnej dyplomacji. My idziemy do tych, co dla Polski umieją żyć i dla niej umierać.

Wzywamy młodzież polską, co się sposobi do jej obrony—

Wzywamy kobiety polki, które tę młodzież wychowują dla Polski—

Wzywamy polskiego rolnika — żywiciela narodu—

Wzywamy robotnika polskiego, który swą pracą wykuwa Polsce lepszą przyszłość —

Wzywamy żołnierza i nauczyciela, pracownika państwowego, rzemieślnika i przemysłowca — wzywamy tych wszystkich, z których każdy przy innym warsztacie buduje potęgę Polski i przysparza jej chwały: stawcie się do apelu!

My, ociemniali żołnierze, ze swych skromnych rent opodatkowaliśmy się wszyscy i złożyliśmy dotąd na fundusz walki ze szpiegostwem przeciętnie po 7 (siedem) złotych każdy. Uczyńcie to i wy! Każda złotówka na ten cel złożona, to kula w piersi szpiega!

Bo kiedyśmy krew narzą bez liku dawali, starczyło nam jej aby w mocne jeszcze dłonie pochwycić sztandar zwycięstwa. Gdyby jednak długo miało być jak dziś — kiedy to na każdy zebrany przez nas miljon na walkę ze szpiegostwem, sejm skreślać będzie dwa miljony — szkoda naszych ofiar, a narodowi biada.

Naszą bronią w walce ze złym czynem niech będzie czyn dobry. A ten czyn dobry niech się stanie czynem wielkim. Obejmijmy nim wielomiljonowe rzerze obywateli, by złożyć świadectwo wobec swoich i obcych, że naród nasz dojrzał do wolności. **Że hańba skreśleń sejmowych nie obciąża narodu.** Że naród wolności swej bronić chce, będzie i obronić ją potrafi. A nikt, czy to swój, czy obcy żadną uchwałą na manowce go wywieść nie zdoła.

ZARZĄD ZWIĄZKU
STOW. OCIEMNIAŁYCH
ŻOŁNIERZY.

Zawody, jakich jeszcze nie było.

Z inicjatywy Komendy Korpusu Kadetów we Lwowie, na terenie całego państwa rozpoczynają się zawody, które są jedynemi w swoim rodzaju. Celem ich jest zbiórka funduszu na walkę ze szpiegostwem drogą konkurencji zespołów.

W zawodach tych wezmą udział szkoły wojskowe, związki wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego oraz inne formacje o charakterze pokrewnym, jak Straż graniczna, Korpus Ochrony pogranicza, korpusy oficerskie i podoficerskie poszczególnych pułków i t. p.

Zespół stanowić będzie szkoła wojskowa, zaś z przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego — powiatowa organizacja stowarzyszenia jak Związek Strzelecki, Straż Ogniowa, Związek Młodzieży Wiejskiej, Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, Katolickiej, Harcerstwa, Młodych Pjonierów, Związku Osadników i t. p. Kolejowe Przysposobienie Wojskowe na przestrzeni Oddziału Kolejowego i t. d. (te ostatnie w liczbie minimum stu zawodników w zespole). Organizacjom o charakterze pokrewnym — zespół określi każdorazowo Centralny Komitet Zbiórki Funduszu na Walkę ze Szpiegostwem.

Inicjatywa ta spotkała się z żywem zainteresowaniem wśród wymienionych grup i okazała się bardzo na czasie wobec istotnej potrzeby państwowej, jaka powstała na skutek skreślenia przez komisję budżetową Sejmu po

raz drugi dwuch miljónów złotych z funduszu dyspozycyjnego Marszałka Piłsudskiego, jako Ministra Spraw Wojskowych, przeznaczonych na walkę ze szpiegostwem.

To ponowne skreślenie wywołało wielkie wzburzenie wśród stowarzyszeń Obrońców Ojczyzny. O ile przy pierwszem skreśleniu czyn ten został zakwalifikowany przez Marszałka Piłsudskiego jako „chęć ułatwienia szpiegostwa w Polsce“, o tyle dopuszczenie się tego po raz drugi przez tę samą większość poselską zostało zrozumiane już nie jako „chęć“ tylko, lecz jako świadomy czyn, który w Polsce ułatwia robotę szpiegom.

To też niezależnie od zainteresowanych zespołów, inicjatywą tą zajęła się Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, a Centralny Komitet Zbiórki opracował Regulaminy dla zawodów i wyznaczył nagrody dla zwycięskich zespołów oraz indywidualne dla zawodników, za wybitny udział w zbiórce.

Z nagród tych przewidziana jest jedna Nagroda Główna dla zwycięskiego zespołu, który osiągnie najwyższą kwotę przeciętną, przypadającą na jednego zawodnika, oraz najwyższą liczbę osób z pośród rodziny i znajomych członków zespołu. które wzięły udział w zbiórce. Nagrodą tą ma być Ryngraf Obrońców Ojczyzny z dyplomem, ufundowany przez Centralny Komitet Zbiórki.

Pozatem przewidziane są nagrody w postaci Medali Pamiątkowych Obrońców Ojczyzny i dyplomów dla tych zespołów, które wypełnią minimum warunków, przewidzianych Regulaminem.

Dla najgorliwszych zawodników, którzy dopełnią warunków określonych Regulaminem przeznaczone są żetony złote, srebrne i bronzowe oraz dyplomy Obrońców Ojczyzny.

Regulaminy są już w druku i niebawem zostaną rozesłane do zainteresowanych zespołów.

Zawody te, ze względu na ich masowy charakter, niewątpliwie wzbudzą zainteresowanie wśród społeczeństwa na terenie całej Polski, a także i w niektórych, zwłaszcza zainteresowanych tą sprawą państwach obcych.

Staną się one zarazem do pewnego stopnia dla tych państw sprawdzianem, czy uchwały sejmowe, które ułatwiają robotę szpiegów w Polsce, zdołały osłabić państwo nazewnątrz czy też je raczej wzmocnią, dzięki konsolidacji wewnętrznej społeczeństwa, wyrażającej się w masowym jego udziale w zbiórce funduszu obronnego.

T. C.

Wyniki ostatnich wierceń w Zagłębiu borysławskiem.

W dzisiejszym numerze zamieszczamy streszczenie sprawozdania z odczytu wygłoszonego przez p. inż. J. Zielińskiego w lokalu „Stow. Polskich Inżynierów sekcji geologiczno-wiertniczej“ w dniu 27 ub. m. jako drugą część artykułu z ostatniego numeru pod powyższym tytułem. Równocześnie prostujemy kilka przykrych omyłek, jakie wkradły się do pierwszej części opracowanej przez p. A. Trnobrańsky'ego.

I tak w wierszu II. ma być „wyparła“ a nie „wydarła,“ wśród szybów wierconych ma być „Herta 3“ a nie, „Herta 2“, oraz kilka błędów t. z. „kasztowych“.

II

Wiadomości nasze o tektonice fałdu wzgłębnego w Mraźnicy, rozszerzyły się w ostatnich miesiącach przez dowiercenie stropu menilitów w głęb. 1264 m na „Gdańsku“, w popielskich warstwach w 1446 m na „Gustawie“ i rogowców dolnych, od głęb. 1475 m na „Standardzie Nr. 8.“ — Dane te wykazały istnienie na wypiętrzeniu Joffre - Standard dosyć dużego wklęśnięcia przebiegającego wzdłuż linji łączącej szyby Standard 8 i Kniaź, które następnie wchodzi we wtórne wypiętrzenie w obrębie kopalń Fanto - Sosnkowski. —

Wczesne nawiercenie menilitów (67 m bewzględnie wyżej niż na Sasyku), wraz z produkcją gazową (1397 m - 15 m³/m.), wskazuje na dalsze rozprzestrzenienie się tego wypiętrzenia ku południowemu - zachodowi, przy obustronnym zapadzie, tak ku szybom Fryderyk 4 i Kołłątaj, jak i Pasteur 1 i Jakób. —

Dobry wynik Kołłątaja (3 wag. dziennie z piaskowca borysl.) i Fryderyka 4, (1 wag. dziennie i 17 m³ gazu w min. z piaskowca podrogowcowego,) świadczy dodatnio o tej stronie wypiętrzenia, strona przeciwna wydaje się być zagrożona zawodnieniem, które wystąpiło na szybach Joffre — Fanto - Horodyszcze 2 a ostatnio nawet na Standard 7. —

Uskok Kozaka nawiercono w szybie Standard 8 w górnej części łupków menilitowych, wobec wyraźnego zmniejszania się wysokości uskoku, możliwem jest wyklinowanie się tej dyzlokacji w dalszym przebiegu ku południowemu - zachodowi. —

Piaskowiec borysławski dał ostatnio w obrębie kopalń Standard - Joffre, nieznaczną produkcję o. 4 wag. dziennie w szybie Horodyszcze 3, w najbliższych miesiącach dowiercony będzie w tym rejonie tylko jeden szyb Standard 4.—

Do zbadania pozostają jeszcze w mraźnickich terenach następujące formacje:

1) w warstwach popielskich, około 20 - 80 m. pod piaskowcem borysławskim (dotychczas 3 szyby produktywne około 1 wag. dziennie.)

2) w eocenie dolnym, 200 — 300 m pod piaskowcem borysławskim, ostatnio dowiercono szyb Rella w 1664 m 2 wag. dziennie. —

3) w piaskowcu jamneńskim, około 400 m pod piaskowcem borysł. przypuszczalnie częściowo zawodniony. —

Reflekcje na temat zbiórek.

Zbiórki uliczne są już tak „przeżyte“, że wywołują pewną „psychozę“ — przeciw takiemu zbieraniu funduszów występuje się wszędzie. Ale mimo to wszędzie też zbierają. Pewną nowością, „urozmaiceniem“ niejako, jest okoliczność zbierania w zimie (a więc bez uprzykrzonego „Kwiatka“). A to właśnie ma miejsce obecnie. Zbiera Komitet Obywatelski Obnowienia kościoła św Barbary na Wolance, a właściwie z jego ramienia „sekcja zbierania funduszów“.

Trzeba przyznać, że zbierający, skłaniani do tego różnemi okolicznościami, nie zawsze chętnie to robią, licząc się z psychozą ogólną. Niejedna bowiem cierpka uwaga, niejeden wyrzut pada pod adresem zbierających. Jest to też pewną ofiarą podjęcie się takiej zbiórki, nabierającą specjalnego znaczenia jeśli się uwzględni porę zimową i okoliczność, że zbiórki odbywają się od 7-ej rano do 12-tej w południe.

A w tym właśnie czasie, każdej niedzieli zbierają przed kościołem członkinie Związku Obyw. Pracy Kobiet na odnowienie kościoła im. św. Barbary. I trzeba przyznać, że w tym wypadku „docinki“ prawie nie mają miejsca. Wszyscy czują potrzebę dokonania dzieła podjętego przez ten Związek i wszyscy chętnie składają datki. Jest to niewątpliwie silnym bodźcem dla naszych pań do wytrwania w tej pracy.

Są jeszcze i inne momenty, które poprostu wzruszają, a któremi dzielimy się z Czytelnikami. Otrzymaliśmy opis następującej sceny:

„Dnia 2 b.m. zbliża się do puszki stara kobiecina, nędznie ubrana, wycieńczona i zbiedzona zapytując „czy to naprawdę na odnowienie kościoła?“ „Tak proszę pani. Zbiera się już teraz, aby w marcu zacząć odnowienie.“ Staruszka sięga do wyszarzałej torebki, wydobywa złotego i mówi: „Proszę pani, nas 9-cioro żyje z kilkadziesięciu złotych, mąż bez pracy i chory, a ja także nie mam sił, ale daję tą ofiarę a może Bóg pozwoli odzyskać zdrowie a wtedy znajdzie się też na życie. Wszystko od Boga zależy“. Przyjmująca zawahała się: przyjąć taką ofiarę czy nie? Ze słów staruszki biła jednak taka siła przekonania i wiary, że odmówić było niepodobna. To była ofiara z serca i duszy. To żywy przykład, który musi porwać!“

Wszelkie komentarze przytoczonego zdarzenia byłyby zbyt blade a tem samem zbyteczne. Najlepszą nagrodą dla tej nieznanej staruszki będzie świadomość, że czyn jej wywoła niewątpliwie silne echo w całem społeczeństwie Zagłębia i w dużej mierze przyczyni się do szybkiego ukończenia zbożnego dzieła.

Kronika karnawałowa

Dotychczasowy, stateczny i powolny prąd karnawału nabrał rozpędu i przemienił się w tradycyjny „wir“. Dużą rolę odegrał tu niezawodnie jeden moment: „po pierwszym“. W każdym razie zaszczyt zdopingowania, ospałego trochę karnawału, przypadł zabawie kostjumo-maskowej T. S. L. w dn. 1 b. m. Przyczyniła się do tego świetna organizacja i duży nakład pracy Komitetu przy pomocy uczennic szkoły zawodowej T. S. L. (wykonanie kotyljonów, nagród, dekoracji i t. p.). Jak i na innych redutach w Zagłębiu uderzał brak masek, co uwidoczniło się najlepiej przy rozdawaniu nagród za najlepszą maskę. Pierwszą nagrodę uzyskała „markiza“ (p. Dr. Hołubowa), drugą „serce“ (p. Gutkowska), trzecią kostjum orjentalny p. Tumidajskiej. Wyróżnił się też oryginalny kostjum „pająka“ (p. Ulanowska) i „czarny motyl“ (p. Dolińska). Piękne nagrody w postaci 2 poduszek i teczki wykonały, jak już wspomnieliśmy, uczennice szkoły zawodowej T. S. L.. Nie wielką ilość masek nagrodziła oryginalności bogactwo tualet. Zauważyć należy, że bezwględnie królujące długie suknie i u nas zawojowały mniej efektowne, choć praktyczniejsze krótkie. Specjalną uwagę zwracały tualety pań: p. Klarfeldowej czarna koronkowa, p. Królikowskiej szara koronkowa, p. Regułowej crepe satin seledynowa, p. Karpińskiej cytrynowa georgette, p. Dudkowej bardzo ładna niebieska w srebrny deseń, p. Chabowskiej zielona ze srebrem, p. Pilińskiej granatowa, p. Wasieczkównej czarna i wiele, wiele innych, których z braku miejsca (o! ten ołówek redakcyjny) wymienić nie podobna. Tańce świetnie prowadził p. Mościcki, orkiestra zaś p. Różyckiego potwierdziła swą, już zresztą ustaloną, renome. Dekoracja sali, dzięki współpracy nieocenionego w tym kierunku artysty p. Scinera, (kilimy wypożyczyła p. Wyszyńska i firma Wegner), oraz wykwintny a tani bufet we własnym zarządzie, nie mało przyczyniły się do wytworzenia przemiłego, prawdziwie karnawałowego nastroju, z którego biały nawet dzień nie mógł wyrwać rozbawionej publiczności. A więc i w Borysławiu umią się bawić! Rzadki to i tem cenniejszy objaw. A publiczności było tyle, że wiele osób z braku miejsca poszło na tańce do „Carltonu“, skutkiem czego zabawie ubyło parę bardzo ładnych tualet i jedna niezrównana tancerka.

ZABAWA TANECZNA ŻYD. KOŁA PAŃ. Że karnawał naprawdę nabrał rozpędu, świadczy druga w tym dniu świetnie udana zabawa Żydowskiego Koła Pań. Zabawę poprzedził artystyczny wieczór humoru, który rozpoczął conferencierką p. Diamandstein. Pierwszym punktem programu była inscenizowana recytacja „Markizy“ Makuszyńskiego w świetnem, stylowem a pełnem życia wykonaniu p. Buksbaumowej. P. Diamandstein odśpiewał następnie szereg wesołych kupletów, z których parodja „Pierrota i Colombiny“ zyskała specjalne uznanie. Na zakończenie odegrano wesoły karnawałowy sketsch, w którym wszyscy wykonawcy okazali dużo nerwu scenicznego. Na pierwszy plan wybiła się trójka amatorów w osobach: p. Buksbaumowej, przemiłej subretki, p. Diamandsteina, zazdrosnego męża i p. Nadlera, komicznego lokaja. P. Herschdorferówna, jako młoda żona, zdradziła duży talent, choć widoczna trema krępowała jej swobodę gry. Po tym wstępie bawiono się bardzo wesoło do rana. Bufet bezkonkurencyjny (co do cen, jak i jakości).

Strzelcy maszerują.

PODBUŻ. W dniu 1 b. m. odbył się tu „opłatek“, który dzięki świetnej organizacji i ofiarnej pracy pań, z p. Ogniewską na czele, wypadł bardzo miło. Z ramienia zarządu obwodu wziął w nim udział kmdt. Launhard Na uroczystość zebrała się cała prawie tutejsza polonia, którą powitał prez. ob. Graf. W czasie-

opłatka przemawiał miejscowy ks. proboszcz. Dnia 8 b. m odegra kółko im. Zw. Strzeleckiego wodewil Krumłowskiego „Królowę przedmieścia" z którą to imprezą urządzi potem trzynee po powiecie. Znaczny dość dochód z tych imprez przeznaczony jest na budowę Domu Strzeleckiego w Podbużu.

STEBNIK. Dnia 1 b. m. odbył się tu opłatek Zw. Strzeleckiego, który przeciągnął się w b miłym nastroju do późnej nocy.

MAJDAN. „Opłatek" tut. oddziału odbył się dn. 1 b.m. Przybyłych z Borysławia gości w osobach por. Steczkowskiego, kmdt Barszcza, ob Błaża i ob. Tumidajskiego, oraz gości miejscowych z p. p. Skrzypcami na czele powitał prezes ob. Szlama w pięknym przemówieniu, zaznaczając łączność najbardziej na południe wysuniętej placówki z pracą strzelecką. W czasie zabawy wniesiono jako pierwszy toast zdrowie Prezydenta Rzeczypospolitej z okazji Jego Imienin Zabawa przeciągnęła się do rana.

KROPIWNK STARY. Równocześnie z „opłatkiem" w Majdanie odbyła się taka sama uroczystość w Kropiwniku starym. Przemówienie wygłosił prezes ob. Hach odczytując równocześnie memorjał do Prezydenta Rzeczypospolitej z życzeniami imieninowemi.

BORYSŁAW. Tradycyjny opłatek Zw. Legjonistów urządzony dn. 1. II. w lokalu własnym miał charakter bardzo serdeczny i był dowodem ścisłego życia się z sobą braci legjonowej w naszem Zagłębiu. Uroczystość ściągnęła prawie wszystkich legunów wolnych od pracy. Z dużem zainteresowaniem i wzruszeniem wysłuchano przemówienia okolicznościowego prezesa ob. Dra Wojciechowskiego, w którym mowca powiązał moment ideowy zogniskowany w osobie Komendanta z miejscowemi sprawami i dążnościami Związku, kończąc przemówienie toastem na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej którego imieniny przypadły w właśnie dniu i Marszałka Piłsudskiego. Pełną tężyzny żołnierskiej była odpowiedź komendanta Związku podoficera rezerwy ob. Fedaka. Wnet sala rozbrzmiewała rozgwarem pieśni legjonowych i pełnią humoru leguńskiego, przeciągając koleżańską zabawę do późna. W dniu 8 b.m. odbędzie się w sali kina „Colosseum" zabawa Legjonowa. Początek o god. 9-ej wiecz

Federacja, Jedność i Siła

Gorącą troska o bezpieczną przyszłość narodu, powołała do życia liczne związki byłych wojskowych po zakończeniu wojny. Zarządy kilkunastu Związków i Stowarzyszeń b. wojskowych, po wspólnem porozumieniu się utworzyły jednolitą organizację pod nazwą „Federacja Związków Byłych Wojskowych".

I jak sama nazwa wskazuje, iż członkiem Federacji niemoże być człowiek prywatny, lecz były wojskowy tej, lub innej armji bez względu na jego poprzednią przynależność służbową. Zaznaczam, że Federacja jest organizacją apolityczną, nie ma i nie powinna mieć żadnych politycznych kierunków. Celem i zadaniem Federacji jest wspólna praca nad dobrem Polski, nad Jej wielkością i wartością w stosunkach między-mocarstwowych, nad przysposobieniem wojskowem i gotowością bojową. Albowiem sądziedzi nasi odwieczni wrogowie od wschodu i zachodu, wcześniej zrozumieli potrzebę utworzenia cywilnych rezerw i kadr. Żądze tych sąsiadów na całość granic naszego kraju, zmuszają nas do ciągłej czujności i pogotowia wojennego. A wojna w przyszłości będzie nietylko próbą dwu walczących armji, zasilanych rezerwami, ona spadnie ciężarem na wszystkich obywateli bez różnicy wieku i stanu, tak na cywila jak i na żołnierza. Wojnę w przyszłości będzie musiał prowadzić cały naród, i z chwilą jej wybuchu, całe życie narodu będzie się musiało podporządkować całkowicie jej wymogom.

W naszej Polsce jest źle. Byli wojskowi, ten czynnik główny, któremu Państwo zawdzięcza swą wolność i istnienie, rozbici na drobne partje, zaślepieni, widzący jeno interes pewnej grupy, zapominają że po skończonej walce o wolność Polski, przedewszystkiem ciąży na nich obowiązek utrzymania tej wolności. Powinni dbać o to, by Polsce i w Polsce było coraz lepiej.

Polska jest wielkiem mocarstwem, i nam rezerwistom niewolno pozwolić by ktoś ją lekceważył.

Polska powstała z naszej pracy, trudów, i krwi, (nie z Cudów) i nadal musimy stać na straży, i czuwać! Winniśmy dobrze patrzeć na wyciągnięte łapy sąsiadów z zewnątrz, a wewnątrz mieć tylko dobro ogółu na względzie.

Jest jeszcze wielu takich, który kłócą się o ideały, o przekonania, idą ślepo, jak stado baranów za pastuszkiem, który ich prowadzi to w tą, to w tamtą stronę, nie patrzą i nie wiedzą o tem, że nie o dobro ogółu walczą, lecz interesom jednostek służą i są tylko progiem, po którym pną się te jednostki w górę po sławę i zyski. W końcu narzekają i skarżą się na Polskę. A cóż Ona winna?

Jeżeli do dnia dzisiejszego niezrozumieliście, że w Jedności Siła i moc tak wielka, że nic się jej nie oprze. Tylko do silnych świat należy, tylko przed silnym się upada, i ze silnym świat się liczył będzie.

Dzisiejsza taktyka wojny jest tak złożona i wymaga tak wielkiego wysiłku moralnego i matarjalnego ze strony całego narodu, że w razie wojny, niemoże braknąć w szeregach obrońców żadnego obywatela Państwa, a tembardziej Polaka. A więc stańmy wszyscy razem pod sztandarem „Stowarzyszenie Rezerwistów i byłych Wojskowych", które jest najszerszym terenem pracy państwowo-twórczej, i które gromadzi wszystkich rezerwistów i b. wojskowych, bez względu na stopnie, i na pochodzenie.

Dodać też muszę, że nieodgrywają tu żadnej wyjątkowej roli podoficerowie, którzy na równi z szeregowcami wchodzą w skład Zarządu. I żaden z obywateli nie powinien się usuwać i mieć podejrzenie lub wątpliwość o Federacji i Stow.-Rezer. Ponieważ w tem skupieniu jest jedność i żołnierska przyjaźń.

A. PIKUL
prezes Stow. Rezer. i b. Wojsk.

Wiadomości gospodarcze

Układ polsko-niemiecki ma być ratyfikowany przez Niemcy i Polskę między 15 a 25 lutego rb.

Układ wejdzie pod obrady Reichstagu 15 lutego, a pod obrady sejmu polskiego prawdopodobnie około 20 lutego.

* * *

Na nadzwyczajnem posiedzeniu odbytem w dniu 30 ub. m. pod przewodnictwem prezesa Banku Polskiego dra Wróblewskiego, Rada Banku uchwaliła obniżyć począwszy od dnia 31 stycznia br. stopę dyskontową z 8.5 prc. na 8 prc., zaś stopę zastawową z 9.5 na 9 procent.

* * *

Komisja podatkowa Izby Przemysłowo Handlowej w Warszawie, stwierdza że pogłębiające się trudności gospodarcze są w wysokim stopniu potęgowane przez niewłaściwą budowę systemu podatkowego, który powstał w zupełnie swoistych warunkach gospodarki typu powojennego. Niezbędnem jest przeto jak najszybsze przeprowadzenie zasadniczej reformy podatkowej. W każdym razie nie może ulec dalszej zwłoce bez obawy istotnego pogłębiania przeżywanego kryzysu zamierzona częściowa reforma podatku obrotowego. Tej reformy nie mogą w jakiejkolwiek mierze powstrzymać względy natury fiskalnej. Przeciąganie bowiem dotychczasowego stanu rzeczy doprowadza liczne przedsiębiorstwa do ruiny. Natomiast racjonalizowanie podatku obrotowego wywoła możność bardziej powszechnego pobrania podatku według zreformowanych zasad. Komisja uchwala zwrócić się do prezydjum Izby o przedstawienie właściwym czynnikom powyższych postulatów, a w pierwszym rzędzie postulatów co do konieczności niezwłocznej reformy podatku obrotowego.

* * *

Według danych zaczerpniętych z polskiego rejestru morskiego z dnia 1 stycznia br. czynnych było 32 statki handlowe polskie o nośności więcej niż 69 tysięcy tonn. Z liczby tej Państwo polskie posiada 6 statków o tonażu netto 2329, z których największy jest okręt „Pomorze" żaglowo-motorowy o pojemności netto 1217 tonn. Żegluga polska posiada 9 parowych okrętów towarowych o ogólnej pojemności rej. netto blisko 11.151 tonn oraz 4 parowce pasażerskie, Wszystkie te statki są nowobudowane. a najstarszy z nich „Warta" budowany był w 1916 r. Polsko-Skandynawskie Towarzystwo Transportowe posiada 11 jednostek morskich w tem jeden parowiec pasażerski, 3 parowce towarowe, 2 holowniki portowe, 3 lichtugi oraz 2 parowce znajdujące się obecnie w budowie. Polsko Brytyjskie Towarzystwo Okrętowe posiada 4 statki pasażersko-towarowe.

* * *

Dnia 10 lutego r. b. odbędzie się w Warszawie nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonarjuszów Pol. Banku Przemysłowego, na którem zarząd Banku wystąpi z wnioskiem o powiększenie dotychczasowego kapitału zakładowego Polskiego Banku Przemysłowego z 6-ciu miljonów do ogólnej wysokości 20 milj. zł. — Podwyżka ta nastąpi w dwóch transzach: I. transza wyniesie 6 milj., zaś druga — 8 milj. Kurs emisyjny nowych akcyj wyniesie 105 zł. — Pokrycie emisji zagwarantowało poważne konsorcjum kapitalistów francuskich na czele z Societe Financiere de Paris.

KRONIKA NAFTOWA.

Ze świata.

Francja zużywa rocznie 1.250.000 tonn benzyny, którą musi sprowadzać wyłącznie z zagranicy, nie posiadając własnych kopalń naftowych. Obciąża to oczywiście bardzo poważnie fracuski bilans handlowy. Nic dziwnego przeto, że studja chemików francuskich gorączkowo starają się o znalezienie materjałów, któreby mogły „zastąpić" benzynę. Ostatnio jeden z nich, niejaki p. M. Matignon, doszedł w swych badaniach do osobliwej konkluzji. Oto z jednej tonny drewna można drogą destylacji wyciągnąć 150 litrów alkoholu drzewnego, doskonale zastępującego w mieszance benzynę. Francja posiada olbrzymie lasy, o brak surowca nie byłoby więc kłopotu. „Kłopot" byłby natomiast z czem innem, — oto produkcja tego rodzaju „namiastki" byłaby jednak zbyt utrudnioną i kosztowną. Narazie więc trudno mówić o wprowadzeniu w życie tego projektu. Natomiast więcej szans posiada inny pomysł, który może będzie mniej kosztownym. Otóż inny chemik, niejaki profesor Dupont stwierdził, że węgiel drzewny, poddany suchej destylacji w temperaturze 270-ciu stopni Celsiusza, wydziela gaz, który po odpowiednim skropleniu i spreparowaniu mógłby zastąpić benzynę, posiadając z nią analogiczne własności prężne i pędne. Jeżeli próby w tym kierunku dojdą do pomyślnego końca, będzie można pomyśleć o zamianie kopalń naftowych na ... lasy.

* * *

Rząd sowiecki przeprowadził zupełną reorganizację przemysłu naftowego na zasadzie centralizacji. Naczelną organizacją jest „Sojuzneft", któremu podlega 12 działów a to: 1) budżetowy 2) techniczny 3) finansowy 4) inwestycyjny 5) handlowy wewnętrzny (Neftetorg) 6) handlowy zagraniczny (Neftetport) 7) buchalteryjny 8) organizacyjny 9) registratura 10) państwowy instytut dla projektowania nowych wierceń (Gipronєft) 11) budowlany i 12) wiertniczy. O ile centralizacja ta będzie dla rosyjskiego przemysłu naftowego korzystną, przyszłość okaże — w każdym razie jest to dowodem jak wielką wagę do rozwoju tego przemysłu przywiązują sowiety.

* * *

Całkowite prawie swe zapotrzebowanie pokrywać musi Bułgarja importem ropy i produktów rumuńskich, który to przywóz szybko z roku na rok rośnie. Dlatego też czynione są intenzywne poszukiwania terenów ropnych, ostatnio w okolicy Kazanlyk, jak dotychczas jednak bez, lub z bardzo małym rezultatem.

* * *

Produkcja ropy w Rumunji wyniosła w 1929 r. 4.800,000 tonn (w 1928 roku 4.268,541 t.), Na pierszym miejscu stoi towarzystwo Steaua Romana z 895,210 t., Astra Romana z 852,372 t., Unirea z 483,014 t. i t. d. W całkowitej produkcji 98% zajmują wielkie koncerny i firmy, zaś 2% poszczególni, drobni przedsiębiorcy.

Z Zagłębia

Stan wierceń z 1 b. m.:

Joffre V gł. 1494 m, spód zaiłowany do 1476 m, produkcja gazu 4·5 m^3/min.

Joffre I gł. 1653 m, produkcja za ub. m, 8 cystern, obecnie 2000 kg. dz. przy zanieczyszczeniu 30-40%

Ratoczyn XI gł 1492 m. rury 6“ eocen dolny

Ratoczyn XXVI gł. 1666 m. rury 5“

Ratoczyn XXVII gł 1361 m. rury 7“, eocen dolny

Union VII gł. 1518 m, rury 6“, eocen dolny

Union III gł. 1531 m., rury 5“, produkcja za ub. m. 9·5 cyst. ropy

Mina gł, 249 m, rury 14“ warstwy nasunięte, rury 16“ postawiono w gł. 210·90 m celem zamknięcia wody

Gdańsk gł. 1404 m, rury 6“, warstwy menilitowe, produkcja gazu w dn. 3 b. m. w gł. 14012 m wynosiła 31 m^3/min.

Violetta gł. 378 m, rury 14“ w. nasunięte

Gallieni gł. 635 m, rury 12“, w. nasunięte

Rosa po w wyprostowaniu otworu wierci się, gł. 1181 m, jeszcze w warstwach nasuniętych, rury 7“

Petaine II gł. 579 m, rury 12“, w. nasunięte

Limanowa Bitumen 67 gł. 205 m, 16“, w nasunięte, rury 18“ postawiono w gł. 129·60 m.

Min. Kwiatkowski gł. 532 m, rury 14“, w. nasunięte

Standard Karol gł. 1025 m, rury 9“, w. polanickie

pr. Ballenberg gł. 550 m, rury 12“, w. nasunięte

Standard Horodyszcze I gł. 547 m, rury 12“, w. nasunięte

Standard Horodyszcze III gł. 1472 m, rury 6“, warstwy popielskie od 1468 m

Standard Horodyszcze VIII gł. 1496 m. rury 6“, ostatnio nawiercono warstwy popielskie w 1502 m, rogowce dolne przewiercono w 1475-1486 m poczem wiercono piaskowce podrogowcowe do 1502 m, bez produkcji. Nawiercone margliste warstwy szaro-zielone mogą się okazać tylko przewarstwieniem w piaskowcu borysławskim, poczem w drugiej ławicy piaskowca oczekiwać należałoby produkcji.

Czesław gł. 1538 m, rury 6“, wierci w warstwach eocenu górnego celem zapoznania się z formacją w wysuniętych partjach na południe w Mrażnicy

Sosnkowski III od 1 b. m. w instrumentacji za rurami 6“, narazie bez produkcji

Zuzanna gł. 580 m, w gł. 579 m w warstwach inoceramowych nawiercono ponownie produkcję górnej ropy mrażnickiej dn. 31 ub. m. w wysokości 14000 kg. dz. Więc horyzontu z warstwin oceramowychlekc eważyć niemożna!

Zygmunt (Galicja) gł. 538 m, w. nasunięte

Bitumen A II (Galicja) gł. 738 m, rury 12“, w. nasunięte

Bitumen A I (Galicja) gł. 141 m, rury 16“, w. nasunięte

Stan z dn. 3 b. m.

Stateland XX gł. 1550 m, rury 5“, warstwy popielskie, produkcja 3000 kg. ropy dz.

Stateland Południe gł. 831 m, rury 10“, w. nasunięte

Vandenbergh gł. 1637 m, rury 4“, eocen dolny

Zawisza Czarny II gł. 865 m, rury 9“, w. nasunięte

Fryderyk IIII gł. 1492 m, rury 5·5“. piaskowiec borysławski, produkcja samoczynna 13000 kg. ropy dz. 14 m^3/min gazu, powiększa się ona

Józik (Fryderyk III) gł. 630 m, rury 12“. produkcja z warstw inoceramowych 8000 kg. ropy dz.

Gustaw gł. 1458·7 m, iłuje się otwór-zaiłowano do 1441 m i ściąga się 3000 kg. ropy dz. i 3·5 m³/min gazu.

Arkadja gł. 1162 m, rury 9“, warstwy polanickie, w gł. 1142 i 1151 m większe ślady ropy

g. Sikorski gł. 738 m. rury 12“, w. nasunięte

Ekwiwalent III gł. 1669 m, rury 5“, w. eocen dolny

Parnas (Katarzyna B) gł. 95 m, rury 18“, w. nasunięte

Jaberg gł. 120 m, rury 14“, warstwy polanickie

Pasteur II gł. 1760 m, szyb ten wierci się od 1620 m warstwach bitumicznych łupków menilitowych wgłębnego fałdu borysławskiego. Ostatnio od 1725 otwór znajduje się w warstwach piaskowców kliwskich. Złoża ropne i gazowe nawiercono w menilitach w gł. 1653 w ½ cyst. dz., w 1473 m pojawiła się na spodzie solanka - szyb produkował stale 2-4 tys. kg ropy dz., przez czas manipulacji za rurami przy zapuszczaniu rur 5“ w dn. 31 ub. m. skonstatowano 900 m płynu od spodu - w miarę dalszego tłokowania okazało się, że płyn daje się całkowicie ściągnąć do tego stopnia, że przypływ solanki jest minimalny, n. p. w dn. 3 b. m. przy ściągnięciu 3000 kg. ropy czystej przypływ solanki był tylko 8% i 12% emulsji. Szyb pogłębia się w dalszym ciągu i według analogicznych warstw jak na Petaine'ie spodziewać się należy tu z najniższej serji kliwskich piaskowców znaczniejszej produkcji ropnej.

Izdebki (brzozowski pow.) Dnia 1 b. m. rozpoczęto wiercenie szybu „Marja I“ na siodle izdebski. Z dawniej odwierconego szybu do gł. 352 m wr. 1925, wyciągnięto rury oraz przesunięto żóraw bliżej osi antykliny. Rdzeń siodła w Izdebkach występujący na powierzchnię składa się z bitumicznych warstw menilitowych z licznymi ekshalacjami węglo-wodorowemi. Złoże ropne spodziewane jest tu w przejściowych piaskowcach z menilitu do eocenu z piaskowców ciężkowickich. —

Kronika tygodniowa

Borysław.

Dnia 1 b. m. w dniu Imienin Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej odbyło się o godz. 9-ej uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym na Wolance, które odprawił ks. Osikowicz. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele duchowieństwa z ks. kan. Karasiem na czele, przedstawiciele władz rzędowych i samorządowych, organizacji ze sztandarami oraz licznie zebrana ludność Zagłębia.

Reprezentacyjny Bal Naftowy który od lat 30-tu stał się w przemyśle naftowym tradycyjnym i stanowi clou sezonu karnawałowego, odbędzie się w tym roku w sobotę dnia 8 lutego w salach Tow. Gim. „Sokół“ w Borysławiu.

Specjalnie tegoroczny Bal Naftowy, urządzany staraniem Związku Polskich Techników i Stowarzyszenia Polskich Inżynierów pod protektoratem Izby Pracodawców, zapowiada się niezwykle imponująco, a Komitet balowy w osobach Dyr. Czesława Zaluskiego jako przewodniczącego i prezesów obu towarzystw pp. Inż. Paraszczaka i Dyr. Lewieckiego, dokłada wszelkich starań, by bal noszący charakter reprezentacyjny stanął na wysokości zadania.

Artystycznie wprost przygowana dekoracja sali według pomysłu p. K. Berezowskiego, jak niemniej wspaniały kotyljon wykonany w Zawod. Szkole żeńskiej T. S. L. pod kierownictwem p. Dyr. Leszczyńskiej i naucz. pp. Kłosównej i Karasińskiej, a nadto dobrze ogrzana sala, znakomita orkiestra salonowa i jazz-bandowa pod kier. kapelmistrza Różyckiego i w końcu doborowy bufet spoczywający w rękach jednego ze znanych restauratorów lwowskich, dają gwarancję, znakomitej zabawy, polskiego świata naftowego.

Zabawę taneczną w dniu 8 b. m. urządza w sali „Proświty“ w Mrażnicy Zw. Zawodowy Wiertaczy w Polsce. Spodziewany jest bardzo liczny napływ gości.

Zabawa taneczna urządzana przez Komitet Rodzicielski szkoły pow. męskiej na Wolance w dn. 15 b. m. w sali Sokoła zapowiada się bardzo dobrze.

Festyn zimowy odbędzie się 16 b. m. w „Sokole“ o godz. 3 pop. staraniem Komitetu Rodzicielskiego szkoły żeńskiej na Wolance. Na bardzo urozmaicony program składają się: loterja fantowa (do wygrania materje na ubrania, zabawki, drób, króliki i t. p.), poczta, wędka, wybór „miss Borysław“ i t. p. Świetna muzyka salonowa, tani bufet we własnym zarządzie i t. p. wróżą bardzo dobrą zabawę.

Zbiórka na odnowienie kościoła św. Barbary w dn. 2 b. m. przyniosła 180·47 zł. dochodu. Dotychczas zebrano więc 492,73 zł.

Ochronka Polska Dnia 2 b. m. Komitet Ochronki Polskiej w Tustanowicach urządził przedstawienie w sali T. S. L. Hubiczach. Komitet ten wykazuje bardzo wielką żywotność i ruchliwość i dokłada starań, aby miejscowej dziatwie pozbawionej pożytecznej rozrywki umilić choć parę godzin. Starania te osiągają też swój cel. Nie tylko bowiem pozwalają dziatwie rozerwać się, ale także przysparzają Komitetowi dochodów, które stwarzają podstawę do budowy nowej ochronki polskiej w Tustanowicach.

R o c z n i c ę p o w s t a n i a styczniowego uczcił hufiec gimnazjalny P. W. i W. F. bardzo miłym wieczorem w sali Sokoła w dn. 31 ub. m. Na program złożyły się popisy deklamacyjne, muzyczne oraz sztuka p.t. „Spełnione Ojców Sny“ odegrana bardzo dobrze przez uczni gimnazjalnych.

Z w i a s t u n y w i o s n y. Do Redakcji naszej przyniesiono, obudzonego wiosennem prawie powietrzem chrabąszcza. Witając tak wczesną „wiosnę“ dzielimy się tą radosną wieścią z Czytelnikami. (Chrabąszcza wypuściliśmy na wolność!)

M a r j o n e t k i w reż. W. Millera odegrane zostaną w dn. 9 b. m. w sali Sokoła o godz. 4-ej i 7-ej pop. staraniem Koła T. S, L. Tustanowice.

Z w. P r a c y O b. K o b i e t zorganizował w lokalu firmy „Borysław“ (ul. Drohobyckiej koło „rogatki“) szwalnię bielizny damskiej i męskiej. Jest to piękny objaw pozytywnej pracy tego Związku, dzięki któremu nietylko znalazło już zajęcie 6 pracownic, ale stworzono przez to rodzaj praktycznej szkoły. Społeczeństwo winno należycie ocenić ten czyn i poprzeć go jak naju-

Ruch wydawniczy.

STATYSTYKA NAFTOWA. Miesięcznik „Statystyka naftowa“ rozpoczyna w b. r piąty rok swej owocnej pracy. Znaczenie i wartość tego wydawnictwa jest tak doniosła dla naszego przemysłu, że wszelkie w tym kierunku enuncjacje są zbyteczne. Zaznaczyć należy, że wydawnictwo to prowadzone będzie oddzielnie od „Przemysłu Naftowego“, co ze względów technicznych niewątpliwie znacznie Redakcji ten ogrom pracy ułatwi

BRONZOWNICY BOY'A Nakładem Roju ukazał się nowy tom Boy'a zawierający cykl artykułów na temat życia i działalności Mickiewicza w okresie towianizmu. Genjalny ten wróg przesadnej pruderji i fałszu w literaturze rzucił ciekawe światło w te mroki. Jak wszystkie dzieła Boy'a, zasługuje to dzieło na najwyższe zainteresowanie.

silniej, tembardziej, że jest to pierwsza u nas tego rodzaju placówka. Z całego serca życzymy Zw. Ob. Pracy Kobiet powodzenia w tem dziele.

Walne zgromadzenie Zw. b. Wojaków odbyło się dn. 2 ub. m. w lokalu Zw. Strzeleckiego na Wolance. Zebranie zagaił prezes tymczasowego Komitetu ob. J. Leżoń, zaś ob. Pikul odczytał deklarację ideową. Cel i organizację Zw. omówił w świetnem przemówieniu ob. W. Dzięgiel, poczem po odczytaniu statutu przez ob. Cybulskiego i krótkiej dyskusji przystąpiono do wyboru zarządu. Prezesem wybrano ob. Pikula A., viceprez. J. Kosztyła sekr. P. Kardasza, z. sekr. Fr. Kołodziej skarb. Z. Cybulskiego. Do komisji rew. weszli: Leżoń Jgnacy, Żiemiański August, Kubka St., Zając St., Barczyński St., zaś do sądu honorowego: Żuławski M., L[illegible]ski F., Wierdak J.. Zebranie zakończyło przemówienie ob. Bprczyńskiego prezesa Zw. Podoficerów rez.

Stow. Kupców Żyd. Na posiedzeniu wydziału w dn. 1 b. m. pod przew. M. Grünbauma ukonstytuował się on następująco: prezes Z. Reiter, viceprezesi N. Jolles i E. Himmel, sekr. A. Abraham, skarb. S. Hamerman, zarządca O. Heimberg. Dnia 9 b. m. wygłosi prez. Reiter sprawozdanie ze zjazdu Kupców, który się odbył we Lwowie, a gdzie Stowarzyszenie reprezentowali pp. Z. Reiter, E. Himmel i N. Jolles.

Gość z Wołynia. Mikołaj Pilak, mieszkający stale na Wołyniu, przyjeżdżał do nas od czasu do czasu na gościnne występy. Zawitał on ponownie w nocy z 3 na 4 b. m. i włamawszy się do składu art. tech. J. Ringlera przy ul. Pańskiej skradł tam wiele części metalowych i pasów ogólnej wartości 3.500 zł. Policja idąc po śladzie znalazła skradzione rzeczy zakopane w odległości 1 km i tu postanowiono poczekać na sprawcę, który też o godz. 8-ej wieczorem rzeczywiście przyszedł i został przyłapany na odkopywaniu. Był to właśnie „działacz" z Wołynia. Rzeczy te odkupić miał od niego znany paser Jol Fus.

Włamania do pracowni kuśnierskiej Ignacego Linharda dokonano 5 b. m. kradnąc mu skórki ogólnej wartości 600 zł. Za kilka kradzieży żelaza przetrzymano Sebastjana Dziadosza i Stefana Biłonia. Teodora Pawluka zaś aresztowano 2 b. m. za liczne kradzieże bielizny.

Za opilstwo przetrzymano Bronisławę Proń. Wrogami prohibicji są też bracia Henryk i Władysław Richterowie.

Ci mężczyźni! Karol Kostrzewski z Borysławia pobił Katarzynę Głodową z Borysławia.

Za oszukańczą grę w trzy karty aresztowano przy ul. Wolanieckiej Aleksandra Pałkę z Borysławia i Franciszka Lewczaka z Wolanki wraz z „narzędziami" pracy t. j. z kartami i krzesłem.

Komitet Odnowienia kościoła św. Barbary uprasza by ofiary pieniężne skierować wprost na ręce skarbnika, a nie do Komunalnej Kasy oszcz. w Borysławiu.

Repertuar kina Colosseum: „ASFALT" dawno oczekiwany, wspaniały film Ufy z Betty Amann, G. Fröhlichem i in. Od poniedziałku „ZABAWA w MIŁOŚĆ". Dnia 8 i 9 b. m. poranki „NIEWOLNICY MORZA" z B. Götzkem i A. Esterhazy. Wkrótce „Hr. MONTE CHRISTO" z Götzkem i Lil Dagover oraz „MASKI ERWINA REINERA" z J. Gilbertem.

Drohobycz

W dniu imienin Prezydenta Rzeczypospolitej odbyło się tu w kościele parafialnym uroczyste nabożeństwo o godz. 9, w którem wzięli udział przedstawiciele władz, samorządu, związków i organizacji, oraz liczne rzesze publiczności. W czasie nabożeństwa śpiewał na chórze chór „Echa". O godz. 12-ej przyjmował p. Starosta życzenia dla Pana Prezydenta.

Personalne. Dyrektor rafinerji „Nafta" Dr. Kozicki objąć ma wyższe stanowisko w generalnej dyrekcji koncernu „Małopolska" we Lwowie. Kierownictwo rafinerji „Nafta" obejmuje inż. Kozłowski.

Tegoroczny Bal Urzędników Magistratu zapowiedziany na 15 b. m. w sali ratuszowej i przyległych salonach prezydjalnych będzie należał do pierwszorzędnych balów reprezentacyjnych obecnego karnawału. Komitet przygotowuje szereg niespodzianek aby uczestnikom balu uprzyjemnić zabawę. W tych dniach rozesłane zostaną zaproszenia na tę imprezę.

Rada Powiatowa odbyła w dniu 31 ub. m. swe posiedzenie, na którem uchwalono m. in. utrzymać podatek kopalniany na rok budżetowy 1930/31.

Two Ochrony zwierząt, zawiązane 29 ub. m., wybrało na przewodniczącą p. Bartmańską, sekretarzem zaś p. insp. Gryla. P. Ogniewski przejął na siebie troskę o założenie ekspozytury w Podbużu.

„Opłatek" Sokoła odbył się dn. 2 b. m. w sali Sokoła i zgromadził niezbyt liczne, ale za to doborowe towarzystwo. Krótkiem przemówieniem zainaugurował uroczystość Dr. Baranowski, poczem przemawiali: ks. Dr. Kotula, starosta p. Kisielewski, prof. Wróbel, imieniem Sokoła borysławskiego p. B. Glazor i p. nacz. Lachowicz. Zabawa potoczyła się w bardzo miłym nastroju.

Hufiec kolejowy P.W. i W.F. urządził swój „opłatek" w dn. 2 b. m. na dworcu głównym. Zw. Strzelecki reprezentował ob. inż. Pleskacz.

Z powiatu W gminie MEDENICE daje się odczuć silny antogonizm undowców z t. zw. staro rusinami, który przybrał w ostatnich dniach dość ostrą formę — nieznani sprawcy mianowicie zdemolowali lokal Spółdzielni ruskiej. Ciekawe, że nastąpiło to prawie bezpośrednio po wygłoszonym przez ks. Kryćkę kazania. W STEBNIKU aresztowano Marję Szczudło z Gaj wyżnych, która zabiła swe nowonarodzone dziecko i skryła je w stajni pod żłobem.

Urządzali się. Wasyl i Marja Jacuszko skradli Aronowi Herzigowi garderobę, Aronowi Löwenbergowi dwie czapki zaś Hermanowi Werdingerowi naczynia kuchenne.

Pobity junak Kocko Józef i Bardowa Jężef pobili ciężko Mieczysława Junaka.

Kradzieże. Annie Metryszyn skradziono z kieszeni 11·50 zł. Na gorącym uczynku kradzieży drobiu u Andrzeja Warywody i Jana Niemiłowicza złapano Piotra Korzana z Brodów. W czasie wyłamania kłódek do sklepu Jakóba Zöllera, ul. Gliniańska 48, spłoszeni zostali nieznani złodziejaszkowie.

Siedemdziesięcioletni staruszek Michał Uryba zemdlał z osłabienia na ulicy.

Zgubiono Na dworcu kolejowym w Drohobyczu mieście zgubił Biławka Michał pakiet z ubraniem męskiem wartości 150 zł.

CZTERY MILJONY PIELGRZYMÓW.

Największem świętem religijnem Hindusów, czczonem przez wszystkie bez wyjątku kasty i sekty, jest święty dzień „Kumbn - Mela", obchodzony na pamiątkę jakichś prastarych wierzeń, wyznawanych jeszcze przed utworzeniem się zarówno braminizmu jak buddaizmu, z których - to obu religij każda rości sobie do owego święta własne prawa i przypisuje mu odmienne znaczenie. Święto to obchodzone jest raz na dwanaście lat, zazwyczaj w okresie przedwiosennym lub wiosennym, przyczem ścisły termin świętego dnia każdorazowo ustalany jest na zasadzie obliczeń astronomicznych hinduskiego kalendarza. Tradycyjnem miejscem obrzędów, odbywanych w tym dniu, jest okolica przy ujściu rzeki Dshamna do Gangesu, dokąd podążają z całych Indyj olbrzymie tłumy pielgrzymów, pragnących zgodnie z religijnym rytuałem obmyć się w „świętej wodzie" obu tych rzek. Rok bieżący jest właśnie tym, w którym już za parę dni ma się odbyć święto „Kombn - Mela. Według doniesień prasy angielskiej, tegoroczna uroczystość gromadzi jeszcze większe tłumy pielgrzymów, niż zazwyczaj. Ilość ich, wedle przewidywań, osiągnie niewiarygodnie brzmiącą cyfrę czterech miljonów ludzi obojga płci. Oczywiście, przy tak olbrzymim napływie wiernych uroczystość „Kmbn - Mela" nie będzie tylko jednym „dniem świętym", lecz przeciągnie się na szereg dni, może nawet tygodni.

Nieoficjalna giełda Bruttów.

(tr. oznacza transakcję.)

Ceny za 1/18 w dolarach amerykańskich.

Borysław:
Apollo I i II 25 tr. 3 ra rd 15 tr Ekwiwalent II i V 70, Wulkan Horodyszcze I i II 70, Wiara 75 tr Zyghard I, II i III 80, Jutrzenka 20 tr Konrad I, II, IV i Bruger 600, Mary I, II, III, V 120, Pontresina Galicja I, II, III, IV, V 175 tr. Piłsudski 40, Polska Nafta VI (Wilson) 30, Silva Plana I, II, III, V, VI, VII, VIII IX, X, XI, XII, XIII, XIV, XVI, XVII, XVIII, XIX, XX, XXI, XXII Kozak 360. tr. Blochówka II. tr. 20. Zyta 70 tr. Ignacy 15 tr.
Tustanowice:
Cesia (Harding) I i II 25, Flora 30, Kalifornia II 30, Kopernik I i II 40, Krakowianka 25, Marja Teresa I 35, Mar. Ter. IV 30, Plon 20, Waliszko 80, Walka 130 Saksonia I, II, III, IV, tr. 180.
Mraźnica
Piłsudski III 20, Fotogen II, III, IV, X, XII 80 Halina 60, Zawisza Czarny I 70, Zawisza Czarny II 60, tr. Sfinx 20, Fryderyk I, II, Bitumen Grünfeld 130 tr. Arkadja 85 trans. Horodyszcze I, II, II, IV, V, VII, VIII, XI, X, XI. 360 tr. Józef I, II, III, III 190, Zofja I, II, III, IV, V, VI, VIII, 200. Kołłątaj V 120 tr. Zygmunt (Lim.) 120 tr. Gdańsk 155 tr. Ropa 80 tr. Jakób 68 tr. Beno, Mella, Rella 250, tr. Pogoń 25, Yvonne (krak) (Siecherman) 60 Czesław, Sosnkowski II, III, V, 200 tr. Adela 40 Monte Carlo I, II, III, IV, 70, Tadzio 30, Tryskaj 40, Milano, I, II, III, IV 50, Bielsko 40, Bonaparte 25, Ella 245, tr. Guido 85, Janina 45, Skarb I, II, III 20 Wybuch 15, Liska I, II 40, Joffre I, II, III, IV, V Petain I, II, Mraźnica I, II, III, IV, VI, XI, XII, XIII, 1000 tr. Karol (Sydonja) 70 Standard I, II, III, IV, VII, VIII 750, Anuśka 60 Gen. Sikorski Metan 50 tr., Aldona (Juris) I, III 90 Gotfried I, II, III, IV, V, VI, VII, VIII, IX, X, XI, XII 100 Minatera 45 Bogdan 30 Warszawa 40, Elsa 15, Ewa 15, Faustyna I, II, III, IV, V 60, Sasyk IV, 180 tr. Kraków (Violetta) tr 45. Union I, II, III, IV, VII, 260 tr. Oleś 20., Dolfi I, II, III 42 tr., Katarzyna C (Bloch) 85 trans. Btto na parcel 205 dol. 55

Ceny ropy borysławskiej 215 dolarów.
„ „ schodnickiej 315
„ „ uryckiej . . 360 „

ZGUBIONO. Dnia 18 stycznia b. r. zginęła legitymacja urzędnicza p. Marji Glaserównej, nauczycielki szkoły pow. w Mraźnicy.

Wydawca i odpowiedzialny Redaktor: Mieczysław Żuławski. — Redaguje Komitet Redakcyjny. Drukarnia Naftowa, T.S.L. Koło Borysław, Tel. 303

Redaktor przyjmuje w poniedziałek i czwartek od 5 — 7 pop. Adres dla korespondencyj: Borysław, Skrytka pocztowa 204.
Biuro redakcji i administracji: Borysław, ul. Pańska dom p. Wolańskiego Tel. 742. Konto czekowe P.K.O. Nr. 154.270
Godziny urzędowe od 5 — 7 pop.

Prenumerata kwartalna wynosi 3 zł. z dostawą, lub przesyłką pocztową.

Ceny ogłoszeń: Cała strona 200 zł — pół str. 110 zł — 1/4 str. 60 zł — 1/8 str. 40 zł. — Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy ogłoszenia: nadesłane 40 gr po kronice 45 gr — w tekście 55 gr — w artykułach 1 zł. — Ceny na 1-szej stronie o 100 proc. droższe — Drobne ogłoszenia za słowo różne 10 gr — kupno i sprzedaż 12 gr — matrymonialne, korespondencje i prywatne 15 gr — dla potrzebujących pracy 3 gr. Każdy numer dowodowy liczy się 25 gr.